



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania H. D.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do emerytury rolniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 lipca 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 18 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 104/23,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 2 kwietnia 2019 r. oddalił odwołanie H. D. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 26 sierpnia 2018 r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej na podstawie art. 19

ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 90).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że H. D. od 2 kwietnia 2007 r. uprawniona jest do renty z tytułu niezdolności do pracy rolniczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Łodzi decyzją z 31 lipca 2018 r. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń od 31 lipca 2018 r., czyli od osiągnięcia wieku emerytalnego. Emeryturę ustalono w kwocie 765,39 zł i jej wysokość nie podlega podwyższeniu do najniższej emerytury, bowiem wnioskodawczynie nie udowodniła wymaganych 20 lat okresów ubezpieczeniowych. W dniu 8 sierpnia 2018 r. do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wpłynęło pismo z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z informacją o przyznaniu ubezpieczonej prawa do emerytury i prośbą o wskazanie czy wnioskodawczynie wybierze wypłatę emerytury, czy renty z tytułu niezdolności do pracy rolniczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, iż do przyznania prawa do emerytury uwzględniono okresy od 15 czerwca 1977 r. do 14 czerwca 1980 r. - opieki nad dzieckiem, od 9 lipca 1980 r. do 7 lipca 1983 r. - opieki nad dzieckiem i od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. - zatrudnienia w Spółdzielni M.. W dniu 13 sierpnia 2018 r. ubezpieczona wskazała, że wybiera wypłatę renty rolniczej. Następnie 6 września 2018 r. wnioskodawczynie wystąpiła o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej.

Sąd Okręgowy ustalił również, że od 31 lipca 1958 r. do 2 stycznia 1976 r. ubezpieczona zameldowana była w J., a od 2 stycznia 1976 r. do 13 grudnia 2011 r. w M., gmina J. i od 13 grudnia 2011 r. w J., ul. [...]. S. i W. D. zamieszkiwali w M., gmina J., rodzice wnioskodawczynie posiadali gospodarstwo rolne w latach 1978-1981 o powierzchni 6,76 ha. Brak jest analogicznych danych za lata wcześniejsze 1976-1977. W dniu 14 sierpnia 1976 r. wnioskodawczynie zawarła związek małżeński z C. D.. Do tego czasu mieszkała w gospodarstwie rolnym rodziców i pomagała przy pracach w tym gospodarstwie. Później prowadziła 10 hektarowe gospodarstwo rolne wraz z mężem. Nie utrudniała jej tego praca w Spółdzielni M., ponieważ pracowała tam w niepełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. ubezpieczona zatrudniona była w Spółdzielni M. w B. na podstawie umowy o pracę, początkowo do 28 lutego 1993 r. na ½ etatu, a następnie na ¼ etatu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczynie nie podlegało uwzględnianiu. Powołując się na treść art. 19 ust. 1 i 1b pkt 12, art. 20 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników Sąd pierwszej instancji wskazał, iż H. D. urodziła się po dniu 31 grudnia 1948 r., zaś organ rentowy stwierdził, że na wymagane 25 lat okresów ubezpieczeniowych uprawniających do przyznania prawa do emerytury rolniczej, udokumentowała jedynie 22 lata, 2 miesiące i 8 dni w następujących okresach: od 31 lipca 1974 r. do 1 stycznia 1976 r., od 14 sierpnia 1976 r. do 20 listopada 1990 r. i od 1 stycznia 2001 r. do 30 czerwca 2007 r. Organ nie zaliczył okresu pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym teściów od 2 stycznia do 13 sierpnia 1976 r., a także okresu pracy w Spółdzielni M. w okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r.

W odniesieniu do pierwszego ze spornych okresów, od 31 lipca 1974 r. do 1 stycznia 1976 r., Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, w oparciu o zeznania ubezpieczonej złożone w toku procesu, iż w tym czasie pracowała ona w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. H. D. zeznała, że pracowała w tym gospodarstwie do dnia swojego ślubu i dopiero po tej dacie przeprowadziła się do męża - do gospodarstwa rolnego teściów. Zeznaniami tym Sąd dał wiarę, zważywszy na fakt, iż wcześniejszy okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców został jej zaliczony, a zwyczajowo młodzi małżonkowie zamieszkiwali w tym czasie razem dopiero po ślubie. Sąd Okręgowy uznał, że po doliczeniu powyższego okresu 7 miesięcy i 12 dni do ogólnego stażu ubezpieczeniowego stanowi on łącznie 22 lata, 9 miesięcy i 20 dni wobec wymaganych 25 lat i przyjął, że okres ten jest niewystarczający do przyznania odwołującej prawa do emerytury rolniczej.

Wobec drugiego ze wskazanych okresów Sąd *meriti* zajął stanowisko, że okresu tego nie można zaliczyć do okresów wymaganych do przyznania prawa do emerytury rolniczej, albowiem jest to okres podlegania również ubezpieczeniu pracowniczemu i jako taki został już zaliczony do okresów uprawniających do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń. Ten sam okres może zostać natomiast zaliczony tylko raz. Okresu ubezpieczenia pracowniczego nie można, w ocenie Sądu Okręgowego, zaliczyć w oparciu o art. 20 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bowiem wnioskodawczynie urodziła się po dniu 31 grudnia

1948 r., a także okresu tego nie można zaliczyć do okresów uprawniających do uzyskania prawa do emerytury rolniczej, ponieważ został już uwzględniony przy przyznawaniu emerytury z systemu powszechnego, a zatem wyklucza to cytowany art. 20 ust. 2 ustawy.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił także zastrzeżeń wnioskodawczyni w zakresie sprzeczności wskazanych przepisów z art. 2 i 32 Konstytucji RP, wywodząc, że realizują one odrębność ubezpieczenia społecznego rolników, zaś systemów ubezpieczenia rolniczego i powszechnego nie można porównywać, choć w określonym zakresie uzupełniają się one. W przypadku odwołującej się nie może być mowy o ochronie praw nabytych, bowiem przed dniem 8 stycznia 2009 r., czyli przed wejściem w życie nowego przepisu art. 20 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie spełniła ona wszystkich przesłanek do przyznania prawa do emerytury rolniczej, nie ukończyła wymaganego wieku powszechnego, ani nawet wcześniejszego. Jej ekspektatywa nie została zatem w pełni ukształtowana, a tylko taka może podlegać ochronie. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji odwołał się dodatkowo do poglądu prawnego wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 25 lutego 2020 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd zwrócił uwagę, że na etapie postępowania apelacyjnego spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy możliwe jest zaliczenie wnioskodawczyni do okresów wymaganych do przyznania prawa do emerytury rolniczej okresu podlegania ubezpieczeniu rolniczemu od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r., który jest jednocześnie okresem podlegania ubezpieczeniu pracowniczemu i jako taki został już zaliczony do okresów uprawniających do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń. Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jako własne, jak też zaaprobował zaprezentowaną przez ten Sąd wykładnię prawną zastosowanych przepisów prawa. Mając na uwadze przepis art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Innymi słowy, okresy skonsumowane w stażu emerytalnym, będącym warunkiem nabycia prawa do

emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie tekst jednolity: Dz.U. z 2023 r., poz.1251 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach lub ustawa emerytalna), nie mogą być już uwzględnione w stażu rolniczym. Sporny okres od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r., w którym wnioskodawczyni pracowała w gospodarstwie rolnym i opłacała składki na ubezpieczenie rolnicze, został uwzględniony przy ustalaniu prawa do emerytury z systemu powszechnego. Decyzją z 31 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi przyznał odwołującej prawo do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń od 31 lipca 2018 r., uwzględniając do przyznania tego prawa okres jej zatrudnienia w Okręgowej Spółdzielni M. od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r., w konsekwencji nie jest możliwie późniejsze zaliczenie tego okresu do emerytury rolniczej. Sąd drugiej instancji podkreślił również, że H. D. jest osobą urodzoną po 1 stycznia 1948 r., czyli w jej przypadku do okresów ubezpieczenia wymaganych przepisem art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w ogóle nie zalicza się okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi - art. 20 ust. 3 tej ustawy. Zmiana legislacyjna nastąpiła od 8 stycznia 2009 r. przez dodanie ust. 3 do przepisu art. 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Do przywołanej zmiany ubezpieczeni mogli zaliczyć do systemu rolniczego ubezpieczenie powszechne lub odwrotnie, przy czym wybór był nieodwracalny. Zmiana ta oznacza, że H. D. jest w grupie wiekowej, która przy ustalaniu stażu do emerytury rolniczej nie może doliczać sobie okresów, od których zależy prawo do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zastosowanie znajduje więc reguła wyrażona w art. 20 ust. 2 ustawy, że okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

Sąd drugiej instancji uznał również za całkowicie chybione zarzuty skarżącej wyrażające się w stwierdzeniu, że przepisy prawa materialnego, na których oparto rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie (art. 20 ust. 2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) są sprzeczne z art. 2 i 32 Konstytucji RP, a przez to naruszają zasadę ochrony praw nabytych i równości wobec prawa. Sąd odwoławczy przychylił się do argumentacji Sądu pierwszej instancji, powołując się w tym zakresie na

orzecznictwo Sądu Najwyższego, zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2011 r. (III UK 83/10) oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 1999 r. (K 4/99) i z 11 lutego 1992 r. (K 14/91). Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonej jako całkowicie bezzasadną.

Na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez odwołującą Sąd Najwyższy wyrokiem z 9 listopada 2022 r., w sprawie I USKP 129/21, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy podniósł, że problem prawny zbliżony do występującego w sprawie, także powstały na tle wykładni w szczególności art. 20 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, był przedmiotem szczegółowej analizy oraz został rozstrzygnięty w ostatnio wydanych wyrokach z 7 grudnia 2021 r. (III USKP 91/21, LEX nr 3275989) oraz z 9 marca 2022 r. (III USKP 152/21, LEX nr 3410055).

Rozstrzygany w obu powołanych wyrokach problem odnosił się m.in. do możliwości zaliczenia do okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu wymaganych do przyznania emerytury rolniczej okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, w sytuacji, gdy rolnik równocześnie z prowadzeniem gospodarstwa wykonywał pracę na podstawie stosunku pracy. Uwzględniając przytoczone w obu powołanych wyrokach regulacje dotyczące zmieniających się zasad podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników (wcześniej rolników indywidualnych) oraz określające warunki nabywania prawa do emerytury rolniczej, a także w pełni podzielając zaprezentowaną w tych orzeczeniach wykładnię przepisów zawierających owe regulacje, Sąd Najwyższy w sprawie niniejszej zwrócił uwagę, że możliwość podlegania przez rolników podwójnemu ubezpieczeniu społecznemu (z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz zatrudnienia poza rolnictwem) zgodnie z przedstawionymi regulacjami istniała jedynie do dnia 31 grudnia 1988 r. Możliwość tę wyłączono zaś od 1 stycznia 1989 r. na podstawie ustawy z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym. Również obowiązująca od dnia 1 stycznia 1991 r. ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie przewidywała i nadal nie przewiduje równoczesnego podlegania

ubezpieczeniom społecznym w ramach dwóch systemów (powszechnego i rolniczego), co jednoznacznie wynika z art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 3 tej ustawy. Tymczasem sporny w sprawie okres przypadał w czasie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r., czyli w czasie, kiedy możliwość podlegania ubezpieczeniom społecznym w ramach dwóch systemów ubezpieczenia już nie istniała. Sąd Najwyższy zaakcentował, że z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynikało, że skarżąca w spornym okresie była nie tylko zatrudniona, choć w niepełnym wymiarze czasu pracy, w spółdzielni M. (podlegając z tego tytułu powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik), ale także „pracowała w gospodarstwie rolnym, podlegała ubezpieczeniu społecznemu, opłacając z tego tytułu składki”. Według Sądu Najwyższego kwestia ta wymagała więc stanowczego rozstrzygnięcia. Gdyby bowiem okazało się, że faktycznie podlegała ona w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacała składki na to ubezpieczenie, to istniałaby bez wątpienia możliwość uwzględnienia jej tego okresu na podstawie 19 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 6 pkt 11 i 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, z tym jednak zastrzeżeniem, że z przyczyn wyżej wymienionych musiałby zostać równocześnie zanegowany jako okres składkowy okres jej zatrudnienia (i podlegania z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym w ramach systemu powszechnego) w spółdzielni M.. Tej kwestii Sąd drugiej instancji jednak w ogóle nie dostrzegł, skupiając się na ocenie uprawnień emerytalnych skarżącej dokonywanej przez pryzmat regulacji art. 20 ust. 2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przy wzięciu pod uwagę uprzedniego zaliczenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych okresu zatrudnienia skarżącej w spółdzielni mleczarskiej na poczet jej uprawnień do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczenia. Ocena ta potwierdzała zatem podnoszone w rozpoznawanej poprzedniej skardze kasacyjnej naruszenie obu wymienionych przepisów, powodując konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że z zaświadczenia z 24 kwietnia 2003 r., 4 kwietnia 2007 r. i 16 maja 2007 r. wynika, iż H. D. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1990 r. i następnie od 1 lutego 2001 r. do 30 czerwca 2007 r. Została za nią

opłacona składka na FU Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników w latach 1983-1990 oraz od I kwartału 2001 r. Ubezpieczenie społeczne ustało z mocy decyzji z 30 lipca 2007 r. od dnia 1 lipca 2007 r. ze względu na przyznanie renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Odwołująca nie dysponuje żadnym dowodem potwierdzającym fakt opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 2000 r.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że apelacja ubezpieczonej jako całkowicie bezzasadna podlegała oddaleniu. Zdaniem Sądu drugiej instancji, uzupełniające postępowanie dowodowe nie potwierdziło twierdzeń apelującej, że w spornym okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. podlegała ona ubezpieczeniu społecznemu rolników z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym i aby z tego tytułu były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Przywołane wyżej dokumenty z akt rentowych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ale też załączone akta emerytalne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w tym własnoręcznie sporządzona przez wnioskodawczynię informacja o okresach składkowych i nieskładkowych z 10 lipca 2018 r., zdaniem Sądu odwoławczego, bezsprzecznie potwierdzają, że w okresie od 21 listopada 1990 r. do 3 stycznia 2001 r. odwołująca się podlegała wyłącznie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni M. w B.. Poczynione dodatkowe ustalenia na etapie postępowania apelacyjnego, co do okresów podlegania przez ubezpieczoną ubezpieczeniu społecznemu rolników i okresów opłacania składek na to ubezpieczenie jednoznacznie wskazują, że w spornym okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. odwołująca się co prawda pracowała w gospodarstwie rolnym, ale nie podlegała z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu rolników, albowiem w tym czasie podlegała wyłącznie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni M. w B.. Sąd odwoławczy zwrócił także uwagę, że pominięcie w ustaleniach faktycznych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności dotyczących ewentualnego podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. było zabiegiem prawidłowym, opartym na dowodach zgromadzonych w aktach rentowych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, których apelująca w żaden sposób skutecznie nie podważyła, albowiem z szeregu

dokumentów zawartych w aktach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, które wyżej przytoczono, wynika wprost, że w spornym okresie wnioskodawczyni była wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników i nie miała obowiązku (i nie opłacała) składek na to ubezpieczenie.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za nietrafne zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 20 ust. 2 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 2 Konstytucji RP oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Powołał się na pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie niniejszej, zgodnie z którym, możliwość podlegania przez rolników podwójnemu ubezpieczeniu społecznemu (z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz zatrudnienia poza rolnictwem) zgodnie z przedstawionymi regulacjami istniała jedynie do dnia 31 grudnia 1988 r. Możliwość tę wyłączono zaś od dnia 1 stycznia 1989 r. na podstawie powołanej wcześniej ustawy z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym. Również obowiązująca od 1 stycznia 1991 r. ustawa z 20 grudnia 1990 r. nie przewidywała i nadal nie przewiduje równoczesnego podlegania ubezpieczeniom społecznym w ramach dwóch systemów (powszechnego i rolniczego), co jednoznacznie wynika z art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 3 tej ustawy.

Jak już wspomniano, sporny w sprawie okres przypadał w czasie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r., czyli w czasie, kiedy możliwość podlegania ubezpieczeniom społecznym w ramach dwóch systemów ubezpieczenia już nie istniała. Sąd Najwyższy nakazał przy tym zbadać, czy faktycznie skarżąca podlegała w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacała z tego tytułu składki na ubezpieczenie. Sąd odwoławczy podkreślił, że zgromadzone dowody ostatecznie tej okoliczności nie potwierdziły, brak było zatem podstaw do uwzględnienia samego okresu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. do ubezpieczenia społecznego rolników z uwagi również na treść art. 6 pkt 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w myśl którego przez okresy podlegania określönemu ubezpieczeniu społecznemu rozumie się tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał

obowiązek opłacania składek. Nie doszło też do naruszenia art. 20 ust. 2 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W myśl art. 20 ust. 1, do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy: 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990; 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 r.; 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Zgodnie z art. 20 ust. 2, okresów, o których mowa w ust. 1 nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Ponadto art. 20 ust. 3 wskazuje, że przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. W zakresie prawidłowej interpretacji ww. przepisów i ich zgodności z Konstytucją należy powołać się na wyrok Sądu Najwyższego w tej sprawie oraz przywołane w jego uzasadnieniu bogate orzecznictwo. Sąd Najwyższy uznał, że nie ma racji skarżąca, zarzucając sprzeczność art. 20 ust. 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r. z wywiedzioną z art. 2 Konstytucji RP zasadą ochrony prawa nabytych oraz wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasadą równości wobec prawa. Ponieważ wnioskodawczyni nie legitymuje się okresem ubezpieczenia emerytalno-rentowego w wymiarze co najmniej 25 lat, brak jest podstaw do przyznania jej prawa do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Kierując się wskazaną argumentacją, Sąd Apelacyjny nie podzielając zarzutów apelacyjnych i nie znajdując podstaw, które należałoby wziąć pod rozwagę z urzędu, oddalił apelację jako bezzasadną.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołująca podniosła zarzut:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 16 ust. 1, art. 1 ust. 1 art. 4 ust. 1, art. 5 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez ich błędne niezastosowanie i pominięcie i w rezultacie błędne przyjęcie, że nie ma prawnego znaczenia kwestia wydanych przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzji o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników, w tym

emerytalno-rentowym danej osoby w określonym czasie oraz ustalającym wysokość składek wydawanych kwartalnie, gdyż znaczenie ma tylko brzmienie art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bez względu na treść wydanych decyzji przez organ rentowy o podleganiu ubezpieczeniu i wymiarze składek, w sytuacji, gdy należy założyć racjonalność prawodawcy, który w powołanych na wstępie przepisach określił bardzo szczegółowo procedurę wydawania przez organ rentowy co kwartał decyzji o podleganiu ubezpieczeniu i wymiarze składek, do których to decyzji zgodnie z powołanymi przepisami stosuje się kodeks postępowania administracyjnego i które są doręczane stronie i wchodzą do obrotu prawnego, a należy przyjąć, że uczynił to, mając na celu pewność prawa w zakresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu, aby nie zdarzyły się sytuacje - jak w niniejszej sprawie - że po ponad 30-20 latach, kwestionowany jest okres podlegania ubezpieczeniu i opłaty składek wstecznie, z powołaniem się na art. 16 ust. 3 ustawy, mimo że w przypadku prawomocnych decyzji administracyjnych wyeliminowanie ich z obrotu prawa wymaga zastosowania trybu nadzwyczajnego, a - jak podkreślał wielokrotnie Trybunał Konstytucyjny - taka eliminacja nie może nastąpić w sposób nieograniczony czasem, a tylko co najwyżej 10 lat wstecz lub 5 lat wstecz i to zarówno w przypadku podstawy wznowienia, jak i stwierdzenia nieważności także w przypadku rażącego naruszenia prawa, albowiem godziłoby to w zasadę pewności prawa i praworządności, a wobec tego w niniejszej sprawie takie decyzje kwestionujące objęcie powódki ubezpieczeniem społecznym z uwagi na wydanie tych decyzji sprzecznie z art. 16 ust. 3 ustawy, nie byłoby możliwe, a z uwagi na brzmienie art. 41 ust. 11 ustawy, należałoby przyjąć okres 5-letni na dopuszczalność uchylecia skutków prawomocnej decyzji w trybie środków nadzwyczajnych;

2) art. 16 ust. 3, art. 20 ust. 2 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2 i art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 16 ust. 1, art. 1 ust. 1 art. 4 ust. 1, art. 5 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 2 i art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w zw. z art. 14 Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 1 Protokołu Dodatkowego z 20

marca 1952 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 22 i art. 25 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r. oraz w zw. z Konwencją nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy przez jego błędną wykładnię i błędne przyjęcie, że osobie, która pracowała w gospodarstwie rolnym o pow. ok. 15 ha jako jego posiadacz i podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz opłacała składki za określony czas, która w tym czasie według decyzji wydanych przez organ rentowy i zgodnie z tymi decyzjami i jednocześnie podlegała ubezpieczeniu społecznemu powszechnemu z uwagi na pracę w ramach stosunku pracy poza własnym gospodarstwem rolnym w wymiarze $\frac{1}{2}$ etatu, okres ten nie podlega wliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury rolniczej, z uwagi na to, że jest to okres wliczany do emerytury z ubezpieczenia powszechnego, w sytuacji, gdy przepisy art. 20 ust. 2 i ust. 3 ustawy odnosi się do okresów podlegania ubezpieczeniu, a nie do okresu kalendarzowego, a nadto z powołaniem się przez Sąd na brzmienie art. 16 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym przepisów ust. 1 i 2, czyli przepisów o obowiązkowym podleganiu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu jako ubezpieczeniu społecznemu rolników, nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury albo renty, a niespornym i przyznanym wprost i uznanym wprost przez organ rentowy faktem jest, że powódka w okresie od dnia 21 listopada 1990 r. do dnia 31 stycznia 2001 r. podlegała, zgodnie z decyzjami wydawanymi przez organ rentowy i wymierzającymi składki, a tym samym zgodnie z ewidencją Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ubezpieczeniu społecznemu rolników odprowadzając składki na to ubezpieczenie, zgodnie z decyzjami Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a ten okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników nie został jej zaliczony przy przyznaniu emerytury z innego tytułu (w ramach powszechnej emerytury), gdyż niezależnie od tego w tym samym okresie kalendarzowym powódka podlegała ubezpieczeniu społecznemu powszechnemu i przy przyznaniu emerytury z ubezpieczenia powszechnego uwzględniony został ten okres kalendarzowy, ale nie z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników, a z tytułu ubezpieczenia powszechnego pracowników, któremu powódka w tym okresie podlegała z tytułu

zatrudnienia, determinując tym samym przyznanie emerytury w wysokości blisko o połowę niższej aniżeli okres podlegania w spornym okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. ubezpieczeniu społecznemu rolników, który nie został jej zaliczony na poczet innego świadczenia emerytalnego, a zatem winien być traktowany jako staż pracy w rolnictwie, za który powódka odprowadziła składki i podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników emerytalno-rentowemu w rozumieniu art. 19 ust. 1 pkt 2 i art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy, a nadto przyjęta przez Sąd wykładnia przepisów narusza prawa powódki, w tym prawo własności w rozumieniu Konwencji, a przede wszystkim w sposób nieuprawniony dyskryminuje rolników w stosunku do pozostałych osób pozostających w zatrudnieniu;

3) art. 20 ust. 2 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2 i art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 16 ust. 1, art. 1 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 5 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w zw. z art. 2 i art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak również z art. 14 Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 1 Protokołu Dodatkowego z 20 marca 1952 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 22 i art. 25 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r. oraz w zw. z Konwencją nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy, jak również 87 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach przez jego błędną wykładnię sprzeczną z wykładnią celowościową i systemową sprzecznie z normami wynikającymi z aktów wyższego rzędu oraz w konsekwencji błędne przyjęcie, że osobie, która pracowała w gospodarstwie rolnym o pow. ok. 15 ha jako jego posiadacz i podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz opłacała składki za określony czas, zgodnie z wydanymi decyzjami Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, która w tym czasie jednocześnie podlegała ubezpieczeniu społecznemu powszechnemu z uwagi na pracę w ramach stosunku pracy poza własnym gospodarstwem rolnym w wymiarze 1/2 etatu, okres ten nie podlega

wliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury rolniczej, z uwagi na to, że jest to okres, w którym powódka nie powinna podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników zgodnie z art. 16 ust. 3 ustawy, a nadto z uwagi na to, że jest to okres wliczany do emerytury z ubezpieczenia powszechnego i w konsekwencji takiej wykładni błędne pozbawienie powódki należytego zabezpieczenia społecznego, albowiem jest uprawniona w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych do emerytury stanowiącej około połowy najniższej emerytury, a emerytura ta nie podlega podwyższeniu do najniższej z uwagi na zbyt krótki staż pracowniczy powódki i okres składkowy i nieskładkowy w powszechnym ubezpieczeniu społecznym, mimo podejmowanej przez nią od 1974 r. nieprzerwanie pracy w rolnictwie w dużym towarowym (hodowla zwierząt i uprawy roślin) gospodarstwie rolnym o powierzchni blisko 15 ha, gdzie przez cały okres podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników także w ramach ubezpieczenia emerytalno-rentowego, odprowadzając składki na ubezpieczenie społeczne rolników w tym zakresie, a dodatkowo pracowała w okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. w części wymiaru czasu pracy w ramach stosunku pracy jako zlewniarka w przetwórstwie rolnym w Spółdzielni M., gdzie także odprowadzane były składki, pracując tym samym w tym okresie w wymiarze 1,5 etatu, w tym jeden etat w ramach pracy w rolnictwie i drugi w ramach ubezpieczenia powszechnego, pozbawiona została przy błędnej wykładni w zaskarżonym wyroku prawa do godziwej i ekwiwalentnej do okresu podlegania ubezpieczeniu i odprowadzania składek oraz okresu i rozmiaru pracy emerytury, czyli zabezpieczenia na starość;

4) art. 20 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 19 ust. 1 pkt 2 i art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 16 ust. 1, art. 1 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 5 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w zw. z art. 14 Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 1 Protokołu Dodatkowego z 20 marca 1952 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i w zw. z art. 2 Konstytucji oraz art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji przez błędną ich wykładnię i w rezultacie przez błędne zastosowanie art. 20 ust. 3 i art. 16 ust. 3 ustawy o

ubezpieczeniu społecznym rolników w sprawie, pomimo jego sprzeczności z wywiedzioną z art. 2 Konstytucji zasadą ochrony praw nabytych oraz wyrażoną w art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji zasadą równości wobec prawa i zasadą niedyskryminacji;

5) art. 20 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 16 ust. 1, art. 1 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 5 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w zw. z art. 14 Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 1 Protokołu Dodatkowego z 20 marca 1952 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także w zw. z art. 33 pkt 2 i art. 42 ustawy z 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507) w zw. z art. 2 Konstytucji i wywiedzioną z niej zasadą ochrony praw nabytych - poprzez jego błędną wykładnię sprzeczną z zasadą ochrony praw nabytych - wskutek przyjęcia, iż ochroną tą objęta jest jedynie w pełni ukształtowana ekspektatywa prawa, pomimo iż jedyną sporną przesłanką w sprawie było posiadanie przez odwołującą się okresów składkowych - określonych w art. 19 ust. 1 pkt 2 i art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy, który to warunek ubezpieczona spełniała na dzień 8 stycznia 2009 r. (dzień wejścia w życie art. 20 ust. 3 ustawy), a przepis art. 20 ust. 3 ustawy dotyczy właśnie okresów podlegania ubezpieczeniu oraz okresów składkowych i nieskładkowych i dopiero następcza zmiana przepisów ubezpieczeniowych, pozbawiła ją prawa zaliczenia do ww. okresów podlegania ubezpieczeniom na zasadach ogólnych; tym samym uniemożliwiono ubezpieczonej „skonsumowanie” kilkunastoletniego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadach ogólnych, niezależnie od tego, że odmówiono jej również zaliczenia tego okresu z uwagi na podleganie w tym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacanie składek zgodnie z decyzjami Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a wobec tego naruszenie tych przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie w sprawie art. 20 ust. 3 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników;

6) art. 20 ust. 2 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. art. 19 ust. 1 pkt 2 i art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym

rolników, art. 16 ust. 1, ust. 3, art. 1 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 5 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w zw. z art. 14 Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 1 Protokołu Dodatkowego z 20 marca 1952 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 2 i art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 22 i art. 25 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r., a także w zw. z Konwencją nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy poprzez ich błędną wykładnię i w rezultacie błędne przyjęcie, że zróżnicowanie sytuacji prawnej ubezpieczonych, polegające na przyznaniu jednej grupie ubezpieczonych (na zasadach ogólnych) prawa do łączenia okresów ubezpieczenia „wypracowanych” w dwóch systemach (na zasadach ogólnych i rolniczego), a ponadto w ramach różnych tytułów (z każdego z tych tytułów przeliczany jest tzw. kapitał początkowy), drugiej zaś grupy ubezpieczonych pozbawienie tego prawa, nie stanowi naruszenia zasady równości wobec prawa, w sytuacji, gdy bez względu na przyjęty system zabezpieczenia społecznego, nie powinien on prowadzić do nierówności w zakresie uprawnień poszczególnych ubezpieczonych do uzyskania emerytury na takich samych warunkach, a tym samym prowadzić do pozbawienia osoby, która legitymuje się wymaganym stażem ubezpieczeniowym (podleganiu ubezpieczeniu w ramach okresów składkowych i nieskładkowych) w ramach danego systemu ubezpieczenia, uprawnień do należytnej emerytury, z uwagi na objęcie jej w tym samym okresie kalendarzowym dodatkowo ubezpieczeniem w ramach innego systemu emerytalnego;

Skarżąca podniosła także zarzut naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 6 § 1 k.p.c. i art. 229 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. i art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez dokonanie ustaleń sprzecznie ze stanowiskiem strony pozwanej i przyznaniem faktów mających znaczenie dla sprawy, którego Sąd Apelacyjny w Łodzi nie

kwestionuje ani nie budzi ono wątpliwości, na co także wskazuje Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a tym samym naruszenie podstawowej zasady postępowania procesowego, a mianowicie kontradiktoryjności tego postępowania o prawo do emerytury jako postępowania procesowego oraz rażącego naruszenia art. 227 k.p.c., zgodnie z którym z uwagi na upływ czasu powódka nie jest w stanie przedstawić dokumentacji z lat 90-tych i roku 2001 w szczególności dokonywanych w tym okresie opłat także składek na ubezpieczenie, nadto zgodnie z obowiązującym wówczas art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 36 ust. 3, art. 39 ust. 1 i ust. 2, art. 40 ust. 1, ust. 2 i ust. 3, art. 41 ust. 11 i art. 42 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w brzmieniu obowiązującym w tym okresie (a także obecnie), opłacanie składek odbywało się każdorazowo na podstawie decyzji wymiarowych obejmujących także składki na ubezpieczenie społeczne rolników powódki, wydawanych na podstawie decyzji o objęciu powódki ubezpieczeniem społecznym rolników,

- art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2023, poz. 1327, dalej jako ustawa COVID-19) w brzmieniu obowiązującym na dzień 18 maja 2023 r. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. i w zw. z art. 87 ust. 1 i ust. 2 ustawy z 17 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2023 r., poz. 1093) w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w stopniu, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a w istocie winien skutkować nieważnością postępowania przez przeprowadzenie tzw. rozprawy zdalnej z naruszeniem reguł wynikających z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 1 ustawy COVID-19, a mianowicie przeprowadzenie rozprawy, w której brak było jednoczesnego bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne, z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu), a mianowicie mimo ogłoszenia przez Sędziego sprawozdawcę (referenta) Sądu Apelacyjnego B.M., która łącząc się zdalnie, przebywała w budynku Sądu, że skład Sądu z uwagi na uchwałę Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r. (III PZP 6/21) jest trzyosobowy i wymienienia tego składu w osobach dodatkowo sędziów Sędziego Sądu Apelacyjnego J.B. oraz Sędziego Sądu Apelacyjnego J.Z., którzy według

przekazanej informacji przebywali poza budynkiem Sądu, a z pewnością poza salą rozpraw, nie zostały spełnione warunki wskazane w art. 15 z.zs¹ ust. 1 pkt 1 ustawy COVID-19, a mianowicie nie miało miejsca jednoczesne bezpośrednie przekazanie obrazu i dźwięku co do tych Sędziów, a wręcz nie było ani dźwięku, ani obrazu, ani nawet w aplikacji (programie) wykorzystywanym przez Sąd pełnomocnik powódki nie miał oznaczenia (okienka), które wskazywałoby na połączenie i uczestnictwo tychże dwóch osób, ani w ogóle innych osób niż Sędzia referent i pełnomocnik organu, a także po odsłuchaniu całego nagrania z rozprawy zamieszczonego w Portalu Sądu Apelacyjnego w Łodzi nie ma na powyższe dowodu, a w kontekście zwłaszcza powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r. ma to istotne znaczenie w sprawie, albowiem narusza prawo strony do Sądu i takie naruszenie stanowi podstawę do stwierdzenia nieważności orzeczenia.

Wobec przedstawionych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Odpowiedź na skargę kasacyjną nie została wniesiona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom należy podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych. Skarżąca podniosła przede wszystkim to, że doszło do nieważności postępowania, uzasadniając ten zarzut naruszeniem art. 15 z.zs¹ ust. 1 pkt 1 ustawy COVID-19 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., art. 87 ust. 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji

oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Nie została wykazana ta okoliczność w taki sposób, że miało miejsce argumentowane przez stronę skarżącą naruszenie prawa strony do Sądu, a więc idąc dalej, co mogłoby być konsekwencją tego, choć strona tego nie wyartykułowała, pozbawienie skarżącej możliwości obrony swoich praw przed sądem drugiej instancji. Nie zasługuje na uwzględnienie jako powodujący nieważność postępowania fakt, że nie ma dowodu na „uczestnictwo tychże dwóch osób, ani w ogóle innych osób niż Sędzia referent i pełnomocnik organu” przez brak odniesienia się przez stronę skarżącą do adekwatnych przepisów obowiązujących w czasie wydania wyroku przez Sąd drugiej instancji (w szczególności art. 379 pkt 4 k.p.c.) i ustaleń związanych z ich subsumpcją, a okoliczność ta nie została wywiedziona jako taka, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Skarżąca wskazuje na oczywiste naruszenie art. 227 k.p.c. Regulacja ta ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów pod kątem oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 grudnia 2014 r., II PK 127/14, Legalis nr 2740960; 11 października 2022 r., I USK 579/21, LEX nr 3509664; wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2024 r., I USKP 66/22, LEX nr 3653007; zob. też Ł. Błaszczak (red.), I. Gil, W. Głodowski, J. Gołaczyński, P. Rodziewicz, Część I. Zagadnienia systemowe. Rozdział 1. Metodologiczne podstawy teorii dowodów i prawa dowodowego (w:) System postępowania cywilnego. Dowody w postępowaniu cywilnym. Tom 2, Warszawa 2021).

Ocena zaistnienia sytuacji procesowej strony dokonywana być powinna w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu. O pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw

przesądza kumulatywne wystąpienie trzech okoliczności: naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu oraz niemożności obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności. Nie dochodzi do nieważności postępowania, gdy mimo naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona podjęła czynności w procesie, a w skardze kasacyjnej podnosi, że naruszone zostało prawo do sądu strony. Ze skargi kasacyjnej nie wynika, aby zachodziła sytuacja, w której niezbędne było przeprowadzenie przed Sądem Apelacyjnym jakichkolwiek czynności, które mogłyby mieć wpływ na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2022 r., I CSK 3492/22, Legalis nr 2888538).

Odnosząc się do zasadniczego zarzutu naruszenia prawa materialnego, wobec argumentacji prawnej zawartej w uzasadnieniu dotychczasowych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, nie znajduje on uzasadnienia: „możliwość podlegania przez rolników podwójnemu ubezpieczeniu społecznemu (z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz zatrudnienia poza rolnictwem) zgodnie z przedstawionymi regulacjami istniała jedynie do dnia 31 grudnia 1988 r. Możliwość tę wyłączono z dniem 1 stycznia 1989 r. na podstawie powołanej już ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym. Również obowiązująca od dnia 1 stycznia 1991 r. ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. nie przewidywała i nadal nie przewiduje konstrukcji równoczesnego podlegania ubezpieczeniom społecznym w ramach dwóch systemów (powszechnego i rolniczego), co jednoznacznie wynika z art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 3 tej ustawy” (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 grudnia 2021 r., III USKP 91/21, OSNP 2023, nr 1, poz. 10; 9 marca 2022 r., III USKP 152/21, LEX nr 3410055; 9 listopada 2022 r., I USKP 129/21, LEX nr 3522535; 22 marca 2023 r., II USKP 115/22, LEX nr 3573183).

Sąd Najwyższy podziela w pełni argumentację Sądu Najwyższego w wyroku z 9 listopada 2022 r. (I USKP 129/21), w którym odniósł się do powołanych już wyroków i większości zarzutów skargi kasacyjnej. Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma racji skarżąca, zarzucając sprzeczność art. 20 ust. 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r.

z wywiedzioną z art. 2 Konstytucji RP zasadą ochrony prawa nabytych oraz wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasadą równości wobec prawa. W tym zakresie Sąd Najwyższy podziela bowiem w całej rozciągłości argumentację Sądów obu instancji, opartą zresztą na ugruntowanym orzecznictwie nie tylko Sądu Najwyższego, ale także Trybunału Konstytucyjnego (wyroki: z 9 marca 2011 r., III UK 83/10, OSNP 2012, nr 7- 8, poz. 99 i przytoczone tam orzecznictwo; 12 grudnia 2019 r., I UK 314/18; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2021 r., III USK 258/21, LEX nr 3404244). Sąd Najwyższy zauważa, że art. 67 ust. 1 Konstytucji RP zapewnia obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego w zakresie i formie określonej ustawą (L. Garlicki, S. Jarosz-Żukowska (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. M. Zubik, Warszawa 2016, uwagi do art. 67), a zasada równości z art. 32 ust. 1 Konstytucji nie stanowi podstawy do znoszenia zróżnicowania ubezpieczonych w systemie rolniczym i powszechnym, ponieważ sytuacje tych ubezpieczonych nie są porównywalne (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 5 października 2010 r., K 16/08, OTK-A 2010, nr 8, poz. 72; 13 grudnia 2007 r., SK 37/06, OTK-A 2007, nr 11, poz. 157).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie popiera stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 9 listopada 2022 r., który stwierdza, że zasad sprawiedliwości społecznej, w tym zasady ochrony praw nabytych i równości wobec prawa sformułowanych w art. 2 i 32 Konstytucji nie można rozumieć w odniesieniu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w ten sposób, że wszyscy mają prawo do takich samych świadczeń. Równość wobec prawa oznacza bowiem jednakowe traktowanie osób spełniających takie same warunki, posiadających te same cechy relewantne. Jeżeli natomiast ustawa przyznaje uprawnienia określonej grupie osób spełniających wymagane warunki, osoby nienależące do tego kręgu nie mogą powoływać się na zasadę równości, skoro wymaganych warunków nie spełniają. Równość wobec prawa należy rozumieć jako równość szans, a nie równość w zakresie wszystkich uprawnień (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 maja 2004 r., II UK 363/03, LEX nr 970141; 29 marca 2011 r., III UK 83/10, OSNP 2012, nr 7-8, poz. 99; postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r., II UK 236/19, LEX nr 3070722). Prawo powinno uosabiać uznawane przez daną społeczność wartości. Materialny wymóg praworządności odnosi się do zawartości pryncypiów, wartości

konstruowanych na podstawie kryteriów aksjologicznych oraz prakseologicznych przedmiotowych norm. Ubezpieczenie społeczne rolników jest zasadniczo odrębne od powszechnego systemu ubezpieczeń, różni się kauzalnie tytuły ubezpieczenia, a także świadczenia, choćby ze względu na składkowanie. W tej sprawie odrębność wyraża się w tym, iż skarżąca – jak ustalono – ma prawo do emerytury w systemie powszechnym, ale przedmiotowa sprawa dotyczy dochodzenia prawa do emerytury rolniczej.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko, że co do zasady za okres ubezpieczenia społecznego rolników, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, może zostać uznany wyłącznie ten okres, za który opłacono składki na to ubezpieczenie, a jedynie w drodze wyjątku od tej zasady może być uznany okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, za który nie istniał obowiązek opłacania składek, jeśli taki brak wynikał z przepisów ubezpieczeniowych obowiązujących w czasie podlegania ubezpieczeniu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2019 r., I UK 396/17, OSNP 2019 nr 9, poz. 113, s. 93). Nie może natomiast ulegać wątpliwości, że system ubezpieczenia społecznego rolników oraz system powszechnego ubezpieczenia społecznego to dwa odrębne systemy przewidziane dla różnych podmiotów charakteryzujących się różnymi cechami relewantnymi (K. Antonów, Uwzględnienie przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości przypadających przed 1.01.1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 czerwca 2022 r., III UZP 1/22, OSP 2023, nr 12, s. 100). Ta refleksja prowadzi już do wniosku, że regulacje art. 20 ust. 2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie naruszają art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, zwłaszcza że odpowiednikiem art. 20 ust. 2 jest w systemie powszechnego ubezpieczenia społecznego art. 10 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który zakazuje uwzględnienia przy ustalaniu prawa do emerytury (powszechnej) oraz przy obliczaniu jej wysokości okresów ubezpieczenia społecznego rolników, okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i okresów pracy w gospodarstwie rolnym, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd Apelacyjny

podkreślał już wcześniej, że kluczowym przepisem dla prawidłowego rozpoznania sporu jest art. 20 ust. 2 niniejszej ustawy, który stanowi wprost, że okresów, o których mowa w ust. 1 nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały już one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Inaczej mówiąc, okresy skonsumowane w stażu emerytalnym, będącym warunkiem nabycia prawa do emerytury na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. nie mogą już być uwzględnione w stażu rolniczym. Co do art. 20 ust. 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r. należy z kolei podkreślić, że koresponduje on - co słusznie zauważył Sąd drugiej instancji - z regulacjami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącymi emerytur dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., uprawnionych do emerytur w systemie zdefiniowanej składki, a nie jak starsi ubezpieczeni – co do zasady w systemie zdefiniowanego świadczenia. Ponadto regulacja art. 20 ust. 3, podkreślając odrębność obu systemów zabezpieczenia społecznego, jest równoważona przez art. 33 ust. 2a, który wyłącza przewidzianą w ust. 2 tego przepisu zasadę wypłaty jednego świadczenia w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty (rolniczej) z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie za chybione należy uznać zarzuty skarżącej kasacyjnie wyrażające się w stwierdzeniu, że przepisy prawa materialnego, na których oparto rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie (art. 20 ust. 2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) są sprzeczne z art. 2 i 32 Konstytucji RP, a przez to naruszają zasadę ochrony praw nabytych i równości wobec prawa. O naruszeniu tej zasady nie może być mowy, zważywszy że w związku ze zmianami ustawowymi, a mianowicie wprowadzeniem do ustawy o ubezpieczeniu emerytalnym rolników art. 20 ust. 3 prawo powstaje z momentem spełnienia przesłanki stażowej i osiągnięcia wieku emerytalnego. Wymogów tych ubezpieczona nie spełniła na dzień wejścia w życie wskazanego przepisu, bowiem nie wypełniła kryterium wieku. Zatem ta ekspektatywa nie została w pełni ukształtowana. Trafne jest stanowisko wyeksponowane przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, że do orzekania o zgodności z ustawą zasadniczą norm prawnych o randze ustawowej powołany jest Trybunał Konstytucyjny, który w omawianym

przypadku nie stwierdził braku zgodności z Konstytucją kwestionowanych przez skarżącą powołanych już regulacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W kontekście kolejnego zarzutu, z którym wiąże się okoliczność, że nie można wyłączyć okresów ubezpieczenia rolnika bez umocowania decyzją administracyjną wydawaną przez organ rentowy, należy podkreślić (wyroki: Sądu Najwyższego z 16 marca 2005 r., I UK 195/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 3; 24 marca 2022 r., II USKP 174/21, Legalis nr 2710761), że obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu powstaje z mocy samej ustawy w przypadku zaistnienia określonych w niej warunków, zaś jego konsekwencją jest obowiązek opłacania składki. Oznacza to, iż co prawda rolniczy organ rentowy wydaje decyzje w sprawach podlegania ubezpieczeniu oraz ustania ubezpieczenia (art. 6 pkt 11, 16, 19 ust. 1, art. 20 ust. 1, 36 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), jednakże decyzja taka nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny i jako taka nie rodzi stanu prawnego, a tylko stwierdza jego istnienie. W przypadku bowiem kiedy mamy do czynienia z obowiązkiem bądź prawem wynikającym wprost z ustawy (z mocy prawa), skutek prawny następuje z datą spełnienia się warunków ustalonych w tej ustawie. Decyzje deklaratoryjne ustalają jedynie istnienie i zakres jakiegoś stosunku prawnego, który powstał wcześniej z mocy przepisów prawnych (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2022 r., II USKP 174/21, LEX nr 3362892). Skutki prawne w powyższych okolicznościach powstają więc *ex tunc* jako skutki ziszczenia się określonych w przepisach prawa warunków, a nie *ex nunc* jako skutki prawne decyzji deklaratoryjnej. Jest to podstawowa cecha różniąca decyzje deklaratoryjne od decyzji konstytutywnych, które same określają datę, od której następują skutki prawne. Decyzje deklaratoryjne mogą być zatem wydawane w każdym czasie, jako że nie kreują nowych stanów prawnych, a tylko stwierdzają ich istnienie (wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2012 r., II UK 191/11, LEX nr 1226845). W związku z przedstawionym stanowiskiem co do kwestii materialnoprawnych nie mają uzasadnionej podstawy zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które podkreślają brak ustaleń w zakresie, czy skarżąca została wyłączona na mocy decyzji organu rentowego z okresów ubezpieczenia w okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r.

Skarżąca nie zdołała przedstawić nowych okoliczności prawnych w obszarze istotnym z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, szczególnie z uwagi na nieumotywowaną kumulację podstaw prawnych, powoływanych często w zbiegu z innymi normami, które w sprawie – z uwagi na ustalenia faktyczne – znajdowały zastosowania. Nie każdy splot norm prawnych oznacza powinność ich wykładni, tym bardziej, gdy dotychczasowa praktyka orzecznicza na ich tle jest jednolita i nie budzi wątpliwości aksjologicznych. Ogólne twierdzenia strony skarżącej nie są wystarczające i nie zostały obudowane stosownym wywodem teoretycznym. Nie wymagają wykładni zasady procesu kontradyktoryjnego, bo ten problem dotyczący oceny dowodów traci na znaczeniu ze względu na rolę postępowania kasacyjnego. Z uwagi na jego charakter dokonywanie takich ustaleń na tym etapie - w oparciu o informacje przytaczane w tym zakresie przez strony - nie jest możliwe. W judykaturze Sądu Najwyższego akceptuje się uprawnienie sądu do działania z urzędu z wykorzystaniem istniejących informacji znanych sądowi z urzędu albo powszechnie dostępnych i znanych, co skutkuje także możliwością wartościowania zjawisk, jakie wymagają rozstrzygnięcia, bo to jest element dyskrecjonalnej władzy sędziego sprowadzający się do dokonania swobodnej oceny dowodów (A. Olaś, Zasada proporcjonalności jako fundament systemu demokratycznego państwa prawnego (w:) Zasada proporcjonalności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2024, s. 35 i n.).

Sąd Apelacyjny ustalił, że uzupełniające postępowanie dowodowe nie potwierdziło twierdzeń apelującej, że w spornym okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. podlegała ona ubezpieczeniu społecznemu rolników z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym. Nie miało też miejsca potwierdzenie, aby z tego tytułu były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Przywołane wyżej dokumenty z akt rentowych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ale też załączone akta emerytalne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w tym własnoręcznie sporządzona przez wnioskodawczynię informacja o okresach składkowych i nieskładkowych z 10 lipca 2018 r. bezsprzecznie potwierdzają, że w okresie od 21 listopada 1990 r. do 3 stycznia 2001 r. odwołująca się podlegała wyłącznie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni M. w B.. Nasuwało się pytanie, czy chodzi jednak o realną i stałą pracę w gospodarstwie rolnym osoby,

która prowadziła własne gospodarstwo rolne lub pracowała w innym gospodarstwie rolnym (szczególnie rodziców lub innych osób bliskich), z reguły zamieszkując w gospodarstwie rolnym, pozostając jednocześnie w pracowniczym zatrudnieniu (tzw. osoba dwuzawodowa). Taka wykładnia przyjmowana jest przez Sąd Najwyższy i skład obecny ją podziela (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 października 2020 r., III UK 170/19, Legalis nr 2500650; 9 listopada 2021 r., III USKP 71/21, Legalis nr 2688862). Oznaczało to potrzebę rozstrzygnięcia, czy praca skarżącej w spornym okresie była pracą w gospodarstwie rolnym, do której zastosowanie ma na uwadze art. 20 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i czy skarżąca łącznie spełnia okres wymagany do emerytury rolniczej.

Poczynione dodatkowe ustalenia na etapie postępowania apelacyjnego co do okresów podlegania przez ubezpieczoną ubezpieczeniu społecznemu rolników i okresów opłacania składek na to ubezpieczenie jednoznacznie wskazują, że w spornym okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. odwołująca się co prawda pracowała w gospodarstwie rolnym, ale nie podlegała z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu rolników, albowiem w tym czasie podlegała wyłącznie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni M. w B.. Pominięcie w ustaleniach faktycznych przez Sąd Okręgowy okoliczności dotyczących ewentualnego podlegania przez skarżącą ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 21 listopada 1990 r. do 31 stycznia 2001 r. było zabiegiem prawidłowym, opartym na dowodach zgromadzonych w aktach rentowych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, których apelująca skutecznie nie podważyła, albowiem z szeregu dokumentów zawartych w aktach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wynika wprost, że w spornym okresie wnioskodawczyni była wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników, nie miała obowiązku i nie opłacała składek na to ubezpieczenie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]

